

**Wyrok z dnia 27 stycznia 1999 r.**

**II UKN 421/98**

**Ubezpieczony, który w drodze z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej do domu wprowadza się w stan upojenia alkoholowego, przerywa drogę powrotną w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.).**

Przewodniczący: SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Maria Tyszel, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 1999 r. sprawy z wniosku Bronisławy S. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w O. o jednorazowe odszkodowanie, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddział Regionalny w O. decyzją z dnia 10 grudnia 1996 r. odmówiła Bronisławie S. wypłacenia jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku męża Józefa S., jakiemu uległ w dniu 15 listopada 1995 r. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że wypadek, jakiemu uległ mąż wnioskodawczyni nie nastąpił w gospodarstwie rolnym i nie był związany z pracą w takim gospodarstwie. Mąż wnioskodawczyni po załatwieniu spraw związanych z prowadzeniem działalności rolniczej nie udał się bezpośrednio do domu. Droga do domu została bowiem przerwana, gdyż rolnik udał się do miejsca, gdzie spożywał alkohol doprowadzając się do stanu upojenia alkoholowego. W ocenie organu rentowego brak było podstaw do przyznania jednorazowego odszkodowania na

podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.).

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 22 maja 1997 r. [...] oddalił odwołanie wnioskodawczynie od powyższej decyzji. Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe polegające na przesłuchaniu informacyjnym wnioskodawczynie oraz świadków: 1. Zdzisława F., który widział Józefa S. około godz. 15<sup>40</sup> przy pawilonie spożywczym-ogólnym, 2. Władysława B., który widział Józefa S. w sklepie prywatnym S. czynnym od godz. 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>, 3. Mariana Romana K., który widział Józefa S. tego dnia w sklepie S., gdzie sam poszedł kupić wino i piwo, 4. Elżbiety B., która widziała Józefa S. o godz. 15<sup>30</sup> idącego w stronę wioski, 5. Mieczysława K., który zeznał, że prosił Józefa S. o zakup butelki wina, 6. Zdzisława K., z którym Józef S. umówiony był na przystanku autobusowym w L. celem zakupu farby na pomalowanie dachu, 7. Krzysztofa Z. - sprawcę wypadku śmiertelnego potrącenia Józefa S. motocyklem; świadek S., właściciel sklepu, zmarł. Sąd zaliczył w poczet dowodów akta sprawy karnej Sądu Rejonowego w Ostrołęce zakończonej wyrokiem uznającym Krzysztofa Z. winnym nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując motocyklem nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, w wyniku czego potrącił pieszego Józefa S., który na skutek obrażeń ciała zmarł na miejscu wypadku. Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd ocenił, że brak jest podstaw do przyznania wnioskodawczynie jednorazowego odszkodowania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 października 1997 r. [...] oddalił apelację wnioskodawczynie od powyższego wyroku. W ocenie Sądu materiał dowodowy zebrany przez Sąd pierwszej instancji wskazuje na przerwanie związku wypadku, jakiemu uległ mąż wnioskodawczynie z pracą w gospodarstwie rolnym. Koronnym dowodem na przerwanie tego związku jest wprowadzenie się rolnika w stan silnego upojenia alkoholowego, stwierdzone w sposób nie budzący żadnych wątpliwości poprzez badanie krwi denata na zawartość alkoholu (3.0 promila alkoholu etylowego). W tej sytuacji, w ocenie Sądu, bezprzedmiotowe wydaje się dochodzenie, czy po spotkaniu z K., na którym poinformował go o braku farby na pomalowanie dachu, Józef S. pił alkohol. Sąd pierwszej instancji przeprowadził jednakże postępowanie dowodowe w tej sprawie. Zeznania świadków dają dostateczne podstawy do ustalenia, że czas pomiędzy spotkaniem związanym z prowadzeniem działalności rolniczej i ewentualną drogą powrotną a momentem wypadku, Józef S. spędził w

sklepie S. (gdzie podobnie jak w pawilonie sprzedawano alkohol) w towarzystwie świadków. Wprawdzie świadkowie ci nie byli zgodni co do tego, czy widzieli moment picia przez Józefa S. piwa lub wina, jednakże sami alkohol spożywali. Sprawca wypadku zeznał, że poszkodowany szedł środkiem drogi i chwiał się. Okoliczność ta, wobec braku innych świadków wypadku i całkowicie nieobiektywnego świadectwa nie stanowi miarodajnego dowodu, jednakże Sąd Rejonowy znalazł podstawy do złagodzenia Z. kary i jako okoliczność łagodzącą potraktował fakt przyczynienia się pokrzywdzonego do powstania wypadku przez to, że znajdował się pod dużym wpływem alkoholu. W ocenie Sąd brak jest przesłanek określonych w art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, bowiem mąż wnioskodawczynie przerwał drogę powrotną do domu wprowadzając się w stan upojenia alkoholowego. Ponadto swoim stanem przyczynił się w znacznym stopniu do powstania wypadku, bowiem nie mógł zachować należytej ostrożności na jezdni.

Wnioskodawczynie zaskarżyła powyższy wyrok kasacją, w której zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. „art. 233 § KP” w sposób, w następstwie którego nastąpiło negatywne dla wnioskodawczynie rozstrzygnięcie oraz naruszenie prawa materialnego przez uznanie, że przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie mają zastosowania do ustalonego stanu faktycznego. Wskazując na powyższe podstawy kasacyjne wniosła o zmianę „zaskarżonych orzeczeń” i o orzeczenie co do istoty sprawy. W ocenie skarżącej między zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków a wynikiem badania krwi pobranej w dniu 16 listopada 1995 r. ze zwłok Józefa S. istnieje oczywista sprzeczność. Sprzeczność tę Sądy rozstrzygają na niekorzyść wnioskodawczynie uznając, że okoliczność picia alkoholu przez męża wnioskodawczynie jest bezsporna wobec wyniku badania jego krwi, w której miało być zawarte 3 promile alkoholu etylowego. Tymczasem świadkowie byli zgodni co do tego, że Józef S. nie tylko nie był pijany, ale że w ogóle nie pił alkoholu. Wyroki obu Sądów oparte zostały tylko na części materiału dowodowego zawierającego okoliczności i fakty korzystne dla organu rentowego. Wskazane naruszenie skutkuje naruszeniem przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, bowiem jeżeli Józef S. nie był pijany, to wypadek jakiemu uległ nastąpił w drodze powrotnej do domu z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sąd Najwyższy jest władny, w ramach kontroli kasacyjnej, podważyć ocenę dowodów tylko wówczas, gdy w świetle dyrektyw płynących z przepisu art. 233 § 1 KPC w związku z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC okazała się rażąco wadliwa albo w sposób oczywisty błędna (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., II CKN 393/97). Sąd drugiej instancji nie ponawiał dowodów ani też nie przeprowadził uzupełniającego postępowania dowodowego, a jedynie podzielił ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznając, że są one prawidłowe jako oparte na należycie zebranych materiałach dowodowych i ocenie tego materiału w granicach art. 233 § 1 KPC. Skarżący nie wykazał, że Sąd drugiej instancji dokonał oceny dowodów zebranych w sprawie z naruszeniem powyższego przepisu.

W konsekwencji wszechstronnego rozważenia prawidłowo zebranego materiału dowodowego i oceny wyników postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji należy przyjąć, że trafny jest pogląd prawny Sądu, iż wypadek, jakiemu uległ Józef S. w dniu 15 listopada 1995 r. nie był wypadkiem przy pracy rolniczej w rozumieniu art. 11 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.). Wprawdzie powrót Józefa S. do domu po załatwieniu spraw związanych z prowadzeniem działalności rolniczej dawałby podstawę do uznania, że wypadek, jakiemu uległ podczas drogi powrotnej do domu, jest wypadkiem przy pracy rolniczej w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, jednakże z prawidłowo dokonanych ustaleń wynika bezspornie, że Józef S. przerwał drogę powrotną do domu wprowadzając się w stan upojenia alkoholowego, a zatem brak jest podstaw do uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej. Takiego zachowania się nie można, jak trafnie stwierdził Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznać za wykonywanie zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności. Nie jest natomiast trafny pogląd Sądu, że Józef S. swoim zachowaniem przyczynił się do wypadku (art. 10 ust. 2 pkt 2 ustawy), skoro wypadek, jakiemu uległ nie był wypadkiem przy pracy rolniczej. W konsekwencji należy przyjąć, że ubezpieczony, który w drodze powrotnej z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej do domu wprowadza się w stan upojenia alkoholowego, przerywa drogę powrotną do domu w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy, co nie zezwala na uznanie śmiertelnego wypadku, jakie-

mu uległ ubezpieczony w drodze do domu za wypadek przy pracy rolniczej. W tej sytuacji wprowadzenie się ubezpieczonego w stan upojenia alkoholowego nie oznacza przyczynienia się poszkodowanego w znacznym stopniu do wypadku w rozumieniu art. 10 ust. 2 pkt ustawy. Zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji mimo błędnego w tej części uzasadnienia odpowiada prawu.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====